

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 20 lipca 2018 r. około godz. 14.20 K. G. zgłosiła telefonicznie dyżurnemu Komendy Powiatowej Policji w P., że jej chłopak P. K. znajdujący się w stanie nietrzeźwości uderzył ją. Z polecenia dyżurnego K. pod wskazany adres tj. na ul (...) w O., udał się zmotoryzowany patrol w składzie: st. sierż. M. R. i sierż. szt. K. S..

Na miejscu zastano zgłaszającą K. G., która oświadczyła, iż wezwała Policję bezpodstawnie i chce, aby jej wypisać z tego powodu mandat. Dodała również, że nic się nie wydarzyło, w domu jest spokój i nikt jej nie uderzył. Na pytanie funkcjonariusza Policji dlaczego tak zrobiła odpowiedziała śmiechem.

Obwiniona K. G. była w ostatnim okresie wielokrotnie notowana za wykroczenia tego samego rodzaju z art. 66 kw.

(dowód: notatka urzędowa KP w O. k. 1, notatka o karalności za wykroczenia k. 17, odpisy wyroków w sprawach II W 154/17 k. 30 oraz II W 155/17 k. 31, zeznania funkcjonariuszy Policji M. R. k. 9, k. 32v. i K. S. k. 7 oraz wyjaśnienia obwinionej K. G. k. 11v.)

Obwiniona **K. G.** złożyła wyjaśnienia na etapie czynności wyjaśniających i przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu w całości. Podała, że jej wina w tej sprawie nie budzi wątpliwości. Tego dnia była wypita. (vide k. 15). W toku postępowania jurysdykcyjnego obwiniona, pomimo prawidłowego zawiadomienia, nie stawiała się na rozprawie głównej i nie złożyła dodatkowych wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Ujawnione w sprawie dowody potwierdziły sprawstwo i winę obwinionej K. G. w odniesieniu do przypisanego jej czynu.

Ujawnionym w sprawie dowodom z dokumentów sąd przydał walor w pełni wiarygodnych środków dowodowych. Strony nie kwestionowały autentyczności wymienionych dokumentów. Dokumenty te ze względu na swój charakter i rzeczowy walor nie budziły wątpliwości sądu. Sama obwiniona w treści swoich wyjaśnień zresztą również przyznała, że taka sytuacja miała miejsce. Nie kwestionowała swej winy i sprawstwa.

Wyjaśnienia w powyższym zakresie nie są sprzeczne z zeznaniami funkcjonariuszy Policji i pozostałym materiałem dowodowym. Sąd ocenił zeznania funkcjonariuszy Policji jako wiarygodne. Zeznania świadków korespondują z wyjaśnieniem obwinionej oraz wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie nie mieli żadnego interesu w tym, aby zeznawać na niekorzyść K. G. a spostrzeżenia swoje poczynili w trakcie pełnienia obowiązków służbowych.

Reasumując powyższe, sąd uznał obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu. Bezsprzeczne jest, że obwiniona w dniu 20 lipca 2018 r. około godz. 14:20 w O. chcąc wywołać niepotrzebną czynność, wprowadziła w błąd funkcjonariuszy Policji poprzez fałszywe zgłoszenie o potrzebie interwencji w jej miejscu zamieszkania. Czyn przypisany obwinionej zakwalifikowano jako wykroczenie z art. 66 § 1 pkt 1 kodeksu wykroczeń. Wprowadzenie w błąd ma mieć określoną treść. Mianowicie ma spowodować u przedstawiciela instytucji lub organu mylne przekonanie, że konieczne jest podjęcie przez organ lub instytucję czynności, która nie jest potrzebna (J. Wojciechowski, Kodeks wykroczeń, 1999, s. 92). Sprawca może wprowadzać w błąd każdym sposobem. Ustawodawca podaje dwa przykłady takiego zachowania: fałszywą informacją lub inny sposób. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 66 § 1 kw pkt 1 kto, chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej albo organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 zł.

Analiza okoliczności sprawy pozwalała także na przyjęcie, iż obwiniona działała w zamiarze bezpośrednim. Jako osoba dorosła, w pełni poczytalna i sprawna umysłowo, świadomie dopuściła się zarzucanego jej czynu.

Dokonując wymiaru kary sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranej. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj naruszonego przez obwinioną dobra prawnego, tj. prawidłowości działania i autorytetu instytucji państwowych. Swawolna obwiniona zapewne nie przejmuje się tym, że funkcjonariusze Policji zajęci jej wezwaniami mogą nie dotrzeć na miejsce gdzie są naprawdę potrzebni. Wielokrotność popełnianych tego rodzaju wykroczeń przez obwinioną musi spotkać się z odpowiednią reakcją karnoprawną.

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, jak również wielokrotną uprzednią karalność za wykroczenia (w ostatnim okresie dziewięciokrotnie z art. 66 § 1 kw) i brak wyciągania konstruktywnych wniosków przez obwinioną, sąd uznał, że orzeczona kara 7 dni aresztu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinioną i stopnia jej zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno-wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinioną porządku prawnego. Dotychczas stosowane kary o charakterze wolnościowym nie wpłynęły pozytywnie na postępowanie obwinionej i nie zmieniła ona swojego zachowania. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionej kary aresztu, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa.

O kosztach postępowania i opłatach orzeczono na podstawie art. 121 § 1 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk. sąd zwolnił obwinioną od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, albowiem wymieniona w chwili orzekania była osobą bezrobotną.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)